

Od Administracji.

Z numerem niniejszym rozpoczynamy II-gi kwartał XI-go roku naszego wydawnictwa. Wszystkich naszych P. T. Prenumeratorów prosimy tedy o rychłe nadsyłanie przedpłaty na czas dalszy, a to celem uniknięcia przerwy w regularnem odbieraniu pisma. Kto bowiem prenumeraty do **8 kwietnia** nie nadesła, następnego numeru już nie otrzyma.

Prenumeratę z **Galicyi i W. Ks. Poznańskiego** przysyłać należy wprost do **Administracji** naszego pisma: **Kraków XV., Kazimierza Wielkiego (dawniej Nowowiejska) 95** (dom własny).

Prenumerata wynosi już wraz z przesyłką pocztową:

Rocznie	16	koron	17.—	marek
Półrocznie	8	„	8 50	„
Kwartalnie	4	„	4 25	„

W Królestwie Polskiem i Ces. Rosyjskiem przyjmują prenumeratę **wszystkie księgarnie** tak w Warszawie, jak i na prowincyi, lub główny zastępca na Królestwo Polskie i Cesarstwo Rosyjskie

W. Biernacki i Spółka w Warszawie
Krakowskie Przedmieście 6.

Prenumerata wynosi:

Rocznie 7 Rbs. 20 kop. — z przesyłką pocztową 10 Rbs. 40 kop.

Półrocznie 3 Rbs. 60 kop. — z przesyłką pocztową 5 Rbs. 20 kop.

Kwartalnie 1 Rbs. 80 kop. — z przesyłką pocztową 2 Rbs. 60 kop.

Karmienie sufrażystek.

(Do ilustracji tytułowej).

Sufrażystki obecnie ustąpiły w Anglii na drugi plan przed awanturami Ulsterczyków, ale tem nie-

mniej sufrażystki są wszędzie i zawsze aktualne. Świeżo właśnie urządziły one demonstrację w Paryżu, na którą wprowadziło więcej policyantów, niż uczestniczek, dała jednak bądź co bądź ta demonstracja świadectwo prawdzie, że sufraży-

męskiej“ t. j. do kozy. Jak wiadomo, sufrażystki, pełne poświęcenia dla swej sprawy, gdy je policja i sąd skazała na więzienie za demonstrację, odmawiają przyjmowania pożywienia, aby się wydostać co prędzej na wolność, lub — umrzeć dla wyzwolenia swej płci. Z początku to pomagało, ale gdy



Polityczne wizyty Wilhelma II: Powitanie cesarza Franciszka Józefa z Wilhelmem II na dworcu wiedeńskim.

stki są i we Francyi. A u nas czyż ich brakuje? Dowiedzieć się o tem można nie tylko z szopki, bo i bardzo poważne fakta świadczą o ich u nas istnieniu. Może są cichsze, spokojniejsze od angielskich koleżanek, ale napewno mają aspiracje feministyczne nie mniej daleko sięgające.

Otóż one wszystkie, a zapewne i wszystkie kobiety napewno z ciekawością zobaczą obrazek przedstawiający to swego rodzaju „dobroczynne barbarzyństwo“, jakie angielska sprawiedliwość wyczynia nad sufrażystkami, które się dostały do „niewoli

lenia swej płci. Z początku to pomagało, ale gdy powtarzało się zbyt często, władze więzienne angielskie zaczęły stosować sztuczne karmienie sufrażystek, wlewając im zapomocą rurki do żołądka pożywne płyny. Nie pomoże nic opór przeciw przemocy, więc bohaterские sufrażystki muszą wbrew swej woli nasycać się i przedłużać swe życie oraz — uwieszenie — powstrzymać się bowiem od trawienia nie są już w stanie. Tak to — „nie ma tego złego, coby na... gorsze nie wyszło“.



Warszawa w gruzach:

Na chwilę przed runięciem ściany frontowej w domu przy ul. Nowiniarskiej.

Zawalony dom przy ul. Nowiniarskiej l. 18 — dawna siedziba „Gazety Warszawskiej“.